

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 września 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo J. R. przeciwko K. N. o zapłatę kwoty 11.311,00 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że jeżeli przedmiotem zobowiązania, tak jak w niniejszej sprawie, jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a dłużnik nie dokonał wyboru innej waluty, to wierzyciel nie jest uprawniony do dochodzenia roszczenia w walucie polskiej (art. 358 § 1 i 2 k.c.). Sąd rozpoznający sprawę nie może samodzielnie zmienić roszczenia powoda i zasądzić na rzecz powoda kwoty wyrażonej w innej walucie niż wskazana w pozwie, bowiem stanowiłoby to naruszenie art. 321 k.p.c.

Skoro w umowie łączącej strony wynagrodzenie za przewóz należne powódce zostało ustalone na kwotę 2.200,00 euro netto (2.706,00 euro brutto) i na taką kwotę została wystawiona faktura VAT, to roszczenie powódki zgłoszone w pozwie zapłaty 11.311,00 zł nie znajdowało uzasadnienia w treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Zgłaszając zarzut potrącenia w wysokości 9.600,00 euro dłużnik (pozwany), jako jedyny uprawniony, dokonał wyboru waluty obcej, a nie polskiej jako właściwej do wzajemnych rozliczeń z łączącej strony umowy przewozu.

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż w niniejszej sprawie orzeczenie w walucie innej niż euro stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie pozwu,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia prowadzących do przyjęcia bezzasadności roszczenia i oddalenie powództwa,
3. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nierozważenie zasadności roszczenia wynikającego z faktury VAT nr (...) mimo wskazania w żądaniu pozwu, iż dochodzona kwota stanowi przeliczenie należności wynikającej z tej faktury VAT.

Skarżąca, precyzując jednocześnie w apelacji żądanie pozwu, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.706,00 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2014 roku, a od dnia 01 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powódki nie mogła wywołać pożądanego przez skarżącą skutku.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zgłoszonej w apelacji zmiany żądania, w stosunku do objętego treścią pozwu, tj. zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.706,00 euro wraz z odsetkami, w miejsce dotychczasowego – żądania zasądzenia kwoty 11.31,00 zł.

Zmiana ta wymaga oceny w kontekście treści art. 383 k.p.c.

Zgodnie z powołanym przepisem w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy.

W wyroku z dnia 15 marca 2016 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I ACa 100/16 wyraził pogląd, że wskazanie w toku postępowania innej waluty nie oznacza żądania przekazania innej tylko wartość pieniądza. Polskie prawo w art. 358 § 1 k.c. w zw. z art. 365 § 1 k.c. wskazuje bowiem, że świadczenia pieniężne wyrażone w walutach obcych są świadczeniami rodzajowo odmiennymi. Tym samym określenie w postępowaniu apelacyjnym kwoty w innej walucie i zgłoszenie żądania tak określonej kwoty należy traktować jako zmianę przedmiotową powództwa, a taka zmiana z mocy art. 383 k.p.c. jest niedopuszczalna. Jak przyjmuje się w doktrynie zakaz zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym wynika z istoty tego postępowania, jako prowadzącego do kontroli orzeczenia zapadłego przed sądem I instancji. Sąd odwoławczy może zatem rozpoznawać – co do zasady – tylko to roszczenie, które było przedmiotem kognicji sądu I instancji (T. Wiśniewski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks, t. II, 2010 s. 104; tenże, w: J. Gudowski (red.), System, t. III, cz. 1, 2013, s. 269).

Sąd drugiej instancji ma obowiązek orzec meriti o przedmiocie postępowania, który uległ ustaleniu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro określona kwestia nie stanowiła przedmiotu jego orzekania, a strona zmienia żądanie w apelacji, sąd odwoławczy zobowiązany będzie apelację oddalić, wskazując jedynie w uzasadnieniu wyroku motywy (wynikające z art. 383 k.p.c.), którymi kierował się wydając takie rozstrzygnięcie (post. SN z 9.5.2014 r., I PZ 3/14, Legalis, Art. 383 KPC red. Zieliński 2017, wyd. 9/Zieliński).

Wprowadzony przez ustawodawcę wyjątek od zasady niedopuszczalności przedmiotowej zmiany powództwa w postępowaniu apelacyjnym ma na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym o żądaniu, które utraciło już aktualność i zapewnić powinna udzielenie powodowi ochrony adekwatnej do stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej. Uprawnienie do dokonania zmiany żądania uzależnione jest od wystąpienia zmiany okoliczności. Zmiana okoliczności, z kolei uprawniająca do zastosowania art. 383 k.p.c., oznacza zmianę okoliczności faktycznych

lub zmianę przepisów prawnych, uzasadniającą żądanie wydania przez sąd drugiej instancji wyroku zasądzającego więcej lub inny przedmiot, niż wyrok sądu pierwszej instancji.

W rozpatrywanej sprawie taka sytuacja nie nastąpiła, wobec czego zmiana roszczenia polegająca na żądaniu zasądzenia odmiennego rodzajowo żądania od wskazanego w pozwie była niedopuszczalna.

Odnosząc się natomiast do zarzutów skierowanych pod adresem zaskarżonego wyroku uznać należy je za chybione.

Formułując zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. skarżący dał wyraz braku zrozumienia uzasadnienia prawnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom skarżącego nie uznał bowiem, że orzeczenie w walucie innej niż euro stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie pozwu. Wskazał jedynie, że wobec treści art. 358 § 1 k.c., skoro walutą umowy jest waluta euro, a dłużnik (pозwany), jako jedyny uprawniony nie dokonał wyboru innej waluty, w szczególności waluty polskiej, to żądanie przez powoda zapłaty kwoty wyrażonej w złotych polskich, nie znajduje uzasadnienia w treść łączącego strony stosunku prawnego i jako takie podlega oddaleniu.

Odnosząc się natomiast do zakazu orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) Sąd Rejonowy wskazał, iż nie mógł samodzielnie zmienić roszczenia i zasądzić kwoty wyrażonej w euro, tj. innej niż określona w żądaniu pozwu.

Sąd Okręgowy stanowisko to podziela, przyłączając się do utrwalonego w judykaturze poglądu, na który powołał się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tj.: wyrok SN z dnia 28.04.1998 r., II CKN 712/97, Legalis nr 32311, wyrok SN z dnia 23.07.2004 r., III CK 339/03, Legalis nr 77080).

Kolejny zarzut podniesiony przez powódkę – błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – nie poddaje się kontroli wobec braku sprecyzowania na czym błąd ten miałby polegać, zasadne jest zatem jego pominięcie.

Chybiony okazał się natomiast zarzut nie rozpoznania istoty sprawy.

Sformułowanie roszczenia w treści pozwu, tj. żądanie zasądzenia od pozwanego

na rzecz powódki kwoty 11.311,00 zł, determinowało przedmiot oceny Sądu I instancji.

Bez znaczenia pozostaje przy tym odwołanie się w dalszej treści pozwu do przeliczenia wskazanej na fakturze VAT kwoty wyrażonej w euro. Z tych względów Sąd Rejonowy

w sposób prawidłowy odniósł się do treści żądania wyrażonego w pozwie, uznając je

za bezzasadne w kontekście podstawy faktycznej żądania wskazanej przez powoda i ustalonej w umowie waluty płatności.

Skarżący nie kwestionuje zresztą stanowiska Sądu I instancji, że wierzyciel nie może bez zgody dłużnika żądać w procesie zasądzenia w złotych polskich niezapłaconej należności wyrażonej w euro. Ja trafnie zważył Sąd Rejonowy skoro w umowie nie zastrzeżono

dla wierzyciela prawa wyboru waluty, a dłużnik nie wyraził zgody na zapłatę w złotych polskich, to powódka mogła żądać wyłącznie, zgodnie z treścią umowy łączącej strony,

a potwierdzonej dokumentem zlecenia i fakturą VAT, zapłaty kwoty 2.706,00 euro (kopia zlecenia k. 6, kserokopia faktury VAT nr (...) k. 7 – 8). Do zapłaty takiej też kwoty wzywała powódka pozwanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 25 września 2014 roku (kserokopia wezwania k. 11). Pozwany także potwierdził walutę płatności wystawiając powódce notę obciążeniową na kwotę 9.600,00 euro (kopia noty obciążeniowej nr (...) k. 46). Nie można zatem mówić aby w tym przypadku doszło do choćby konkludentnego wyboru przez pozwanego innej niż waluta umowy waluty płatności.

W takim stanie faktycznym, żądanie zapłaty kwoty 11.311,00 zł nie było uzasadnione na gruncie art. 358 § 1 k.c., w oparciu o przytoczoną w pozwie podstawę faktyczną roszczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem zarzutów apelacji za chybione i jej oddaleniem jako bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.